

Sygn. akt I ACa 1147/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: SSA Krystyna Golinowska (spr.)**

**Sędziowie: SA Anna Beniak**

**SO Rafał Maciejewski**

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. O.**

przeciwko **S. J. (1)**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 31 maja 2016 r. sygn. akt I C 1647/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że punktowi 1 nadaje brzmienie:

„1. zasądza od S. J. (1) na rzecz J. O. kwotę 23.000  
(dwadzieścia trzy tysiące) zł;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego,

IV. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim na rzecz adw. J. U. z Kancelarii Adwokackiej w P. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) zł brutto z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

**Sygn. akt I ACa 1147/16**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 31 maja 2016 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie z powództwa J. O. przeciwko S. J. (2) o zadośćuczynienie i odszkodowanie w punkcie:

1. zasądził od pozwanego S. J. (2) na rzecz powoda J. O. kwotę 16.000 złotych tytułem zadośćuczynienia;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. nie obciążył powoda J. O. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego S. J. (2);

4. nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 12.000 złotych.

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 17 października 2010 roku około godziny 17.00 w okolicy ronda (...) na ulicy (...) w P. S. J. (2), działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi dotychczas mężczyznami, wziął udział w pobiciu J. O. w ten sposób, że kilkakrotnie uderzał pokrzywdzonego pięścią w twarz, a następnie po przewróceniu pokrzywdzonego kopał go po całym ciele, powodując obrażenia ciała w postaci: urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, stłuczenie głowy w okolicy czołowej lewej z wybroczynami, stłuczenie okolicy oka prawego z zasinieniem powieki górnej, stłuczenie małżowiny lewej z drobnymi zranieniami przewodu słuchowego lewego, pourazowe osłabienie słuchu ucha lewego, stłuczenie okolicy barku lewego z wybroczynami klatki piersiowej po stronie lewej z bolesnością oraz stłuczenie okolicy ust i uszkodzenie korony zęba siekacza góry 2+.

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2011 r. wydanym w sprawie II K 768/11 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. uznał pozwanego za winnego powyższego czynu stanowiącego przestępstwo określone w art. 158 § 1 k.k. Wyrok jest prawomocny. W trakcie postępowania karnego pozwany przeprosił powoda.

W dniu 19 października 2010 r. powód J. O. zgłosił się do (...) Szpitala Wojewódzkiego im. (...) w P., gdzie rozpoznano u niego m.in. uraz głowy w okolicy czoła, twarzy i ucha lewego, pourazowe osłabienie słuchu ucha lewego, stłuczenie klatki piersiowej. Powód został hospitalizowany i przebywał w szpitalu do dnia 25 października 2010 r.

Po wyjściu ze szpitala powód nie kontynuował leczenia, nie poszedł do żadnego lekarza. Przez okres 3 miesięcy powód odczuwał bóle barku, szczęki i głowy. Przez pierwszy tydzień po wyjściu ze szpitala musiał codziennie zażywać leki przeciwbólowe (ibuprom, ketonal).

Po miesiącu od pobicia powód sam usunął sobie jeszcze dwa zęby.

Powód do tej pory odczuwa skutki pobicia. Cierpi na bóle głowy. Sporadycznie zażywa leki przeciwbólowe. Ma również ubytek słuchu - słuch jest słabszy, słyszalny dźwięk jest przytłumiony.

Przed pobiciem powód nie leczył się. Nie miał też problemów ze zdrowiem.

Z punktu widzenia neurologicznego na skutek pobicia powód doznał: urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, stłuczenia okolicy czołowej lewej z wybroczynami krwawymi, stłuczenia okolicy oka prawego z zasinieniem powieki górnej, stłuczenia małżowiny usznej lewej z drobnym zranieniem w początkowym odcinku przewodu słuchowego zewnętrznego, stłuczenia barku lewego z wybroczynami krwawymi, stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej z bolesnością oraz stłuczenia okolicy ust z uszkodzeniem siekacza górnego 2+.

U powoda nie występują objawy uszkodzenia centralnego układu nerwowego ani objawy uszkodzenia obwodowego układu nerwowego.

Brak jest u powoda uszczerbku na zdrowiu w zakresie neurologii po urazie przebyłym w dniu 17.10.2010 r. Nie należy spodziewać się nowych następstw urazu.

Z punktu widzenia ortopedycznego na skutek pobicia powód doznał: stłuczenia czoła po stronie lewej, stłuczenia okolicy oka prawego, stłuczenia ucha lewego ze zranieniem przewodu słuchowego zewnętrznego, stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej i barku lewego oraz stłuczenia okolicy ust z uszkodzeniem siekacza górnego 2+.

Brak jest u powoda uszczerbku na zdrowiu w zakresie ortopedii po urazie przebyłym w dniu 17.10.2010 r. Rokowanie na przyszłość związane z przebytymi urazami są dobre.

Z punktu widzenia laryngologicznego w wyniku pobicia powód doznał niedosłuchu lewostronnego stopnia umiarkowanego - przytępienie słuchu.

Powstałe uszkodzenie słuchu na poziomie przytępienia słuchu powoduje powstanie stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5% ustalone na podstawie pkt 42 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8.12.2002 r.

Powód nadal odczuwa skutki urazu - lewostronny niedosłuch, może także odczuwać bóle głowy. Powód wymaga okresowej kontroli laryngologicznej i ewentualnego zastosowania leków w przypadku progresji niedosłuchu.

W zakresie otolaryngologii nie należy się spodziewać dalszych następstw przebytego urazu w dniu 17.10.2010 r.

Uszkodzenie słuchu u powoda zostało stwierdzone bezpośrednio po urazie głowy, urazie lewostronnym w okolicy skroniowej lewej z obrzękiem i wstrząśnieniem mózgu, dlatego też można przyjąć z wysokim prawdopodobieństwem, iż przyczyną powstania tego uszkodzenia był uraz głowy w dniu 17.10.2010 r. Uszkodzenie słuchu u powoda jako uszkodzenie pourazowe jest procesem trwałym i można przyjąć z wysokim prawdopodobieństwem, iż mimo podjętego leczenia po urazie nadal pozostawałoby na poziomie podobnym do tego stwierdzonego po urazie.

Z punktu widzenia stomatologicznego na skutek pobicia powód doznał złamania korzenia zęba 12, co skutkowało koniecznością jego usunięcia.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002, w nawiązaniu o pkt 21a Załącznika do Rozporządzenia, powodowi przysługuje 1% uszczerbku na zdrowiu, za utratę zęba 12.

Powód z uwagi na brak uzupełnienia protetycznego utraconego zęba 12 wymaga dalszego leczenia protetycznego. Rokowania na przyszłość, po uzupełnieniu utraconego zęba są pozytywne.

Powód posiada rozległe braki zębowe (obecność 5 zębów, podczas gdy pełen łuk zębowy liczy ich 16). Nie można się odnieść do kosztów leczenia protetycznego utraty jednego zęba przy potrzebie kompleksowego uzupełnienia braków także innych zębów. Uzupełnienie utraty jednego zęba stanowi w takiej sytuacji element całej konstrukcji. (...) protetyczne mogą być w tym konkretnym przypadku braku zębów u powoda różne (np. proteza częściowa akrylowa, proteza szkieletowa, proteza acetalowa, most porcelanowy, kombinacja mostu i protezy szkieletowej, implanty, kombinacja mostu, implantów i protezy szkieletowej itd.). Biegły natomiast nie może narzucać formy leczenia protetycznego braków zębowych w szczyście u powoda.

W chwili pobicia powód nie pracował. Obecnie pracuje i zarabia z tego tytułu 1850 zł brutto.

Pozwany wielokrotnie przeproszał powoda oraz chciał mu wypłacić pieniądze tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. Powód jednak nie zgadzał się na ugodowe załatwienie sprawy.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań świadka M. F. zgłoszony przez pozwanego. Świadek ten dwukrotnie nie stawiał się na rozprawę (z czego drugi termin dla świadka został zakreślony jako ostateczny pod rygorem pominięcia dowodu z jego przesłuchania w przypadku jego niestawiennictwa), a ponadto dowód z jego zeznań nie był niezbędny dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie, jako że pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności, jak również nie podniósł zarzutu przyczynienia się powoda, w zakresie zaś samego zdarzenia Sąd związany był wyrokiem karnym skazującym pozwanego.

Ustalając okoliczności związane ze stanem zdrowia powoda, Sąd oparł się na opiniach biegłych sądowych z zakresu neurologii, ortopedii, laryngologii oraz stomatologii, które uznał za wystarczające podkreślając, że wszystkie zgłaszane przez strony wątpliwości i zastrzeżenia do wniosków opinii zostały wyczerpująco wyjaśnione w opiniach uzupełniających. Na tej podstawie Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego stomatologa. Sąd pominął przedstawioną przez powoda opinię prywatną wydaną przez stomatologa z uwagi na to, że jest ona niewiążąca dla Sądu. Sąd oddalił również wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologa oraz z opinii Instytutu (...) jako spóźnione, poza tym pozwany wnosząc o sporządzenie opinii przez Instytut, nie zakwestionował skutecznie opinii wydanych przez biegłych sądowych, podnosząc jedynie, że się z nimi nie zgadza.

Sąd odmówił wiary zeznaniom powoda w zakresie utraconego zarobku jak również dokumentowi prywatnemu w postaci umowy o pracę. Na skutek pobicia powód miał być niezdolny do podjęcia pracy, którą miał świadczyć w Danii od dnia 2 listopada 2010 r. przez okres 12 miesięcy za wynagrodzeniem 17.000 koron duńskich na stanowisku robotnika. Z zeznań powoda wynika, iż osobą zatrudniającą był jego brat, który miał po powoda przyjechać do Polski, zabrać go do Danii oraz u którego powód miał mieszkać przez czas trwania zatrudnienia, a więc rok. Brat powoda był więc mocno zaangażowany w jego zatrudnienie. Jednakże już w sytuacji pobicia powoda, jego brat nagle wypowiedział mu umowę o pracę i pozostawił go samemu sobie, podczas gdy powód nie miał w tamtym czasie żadnego zatrudnienia. W ocenie Sądu taka wersja powoda jest sprzeczna z zasadami logicznego myślenia oraz współżycia społecznego. Wątpliwości budzi również fakt, iż na umowie widnieje data 18 października 2010 r., podczas gdy do pobicia doszło 17 października 2010 r., co podważa również istnienie związku przyczynowego. W ocenie Sądu roszczenie o zwrot utraconego zarobku stanowi w istocie próbę wyłudzenia od pozwanego dodatkowej kwoty odszkodowania.

Sąd oddalił również wniosek pozwanego o zobowiązanie powoda do przedstawienia dokumentu, poświadczającego czy firma (...) istniała i była właściwie zarejestrowana w trakcie, gdy do powoda była zgłoszona oferta pracy, uznając, iż przeprowadzenie takiego dowodu byłoby zbędne, poza tym wniosek pozwanego był spóźniony.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo zasadne wskazując jako podstawę odpowiedzialności pozwanego art. 415 k.c.

Wskazał, że wprawdzie ciężar dowodu co do wszystkich okoliczności art. 415 kc obciąża co do zasady poszkodowanego, jednakże w niniejszej sprawie wobec pozwanego zapadł skazujący wyrok karny, którego ustalenia co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym na podstawie art. 11 kpc. Sąd był zatem związany ustaleniem czynu niedozwolonego, winy pozwanego oraz istnienia normalnego związku przyczynowego między tym czynem a szkodą powoda. W tym zakresie nie mógł więc czynić żadnych własnych ustaleń faktycznych ani ocen prawnych, a ponadto w toku postępowania pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności, w szczególności nie podnosił, iż obrażenia, jakich doznał powód wynikały z działania innej osoby biorącej udział w bójce.

Odnosząc się zaś do zgłaszanych przez powoda roszczeń z art. 445 i 448 kc Sąd Okręgowy uznał, że decydujące znaczenie w tym względzie ma rozmiar doznanego przez powoda cierpienia fizycznych i psychicznych. Sąd miał na uwadze, iż w wyniku pobicia powód doznał uszkodzenia słuchu, poza tym stracił jeden ząb i mając na względzie kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i zasadę jego umiarkowanej wysokości, ostatecznie uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla strony powodowej w realiach niniejszej sprawy będzie kwota w wysokości 16.000 zł. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo w zakresie zadośćuczynienia jako bezzasadne. Powód nie żądał odsetek od żądanych kwot, dlatego też Sąd, zasądzając kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia nie orzekł o odsetkach od powyższej kwoty.

Sąd uznał także, że roszczenie powoda w przedmiocie zadośćuczynienia z art. 445 k.c. wyczerpuje roszczenie z 448 k.c., dlatego też Sąd nie czynił w tym przedmiocie dodatkowych ustaleń.

Odnosząc się zaś do żądanego odszkodowania z uwagi na utraconą korzyść w związku niemożnością podjęcia pracy oraz z uwagi na pogorszenie stanu zdrowia w oparciu o art. 444 kc Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał, iż na skutek pobicia utracił zarobek, wobec czego Sąd w tym zakresie powództwo oddalił.

W ocenie Sądu powód nie wykazał także, że poniósł jakiegokolwiek koszty leczenia, związane z uzupełnieniem brakującego zęba 12. Sąd wskazał, że z opinii biegłego stomatologa wynika zaś, że u powoda istnieje potrzeba kompleksowego uzupełnienia braków także innych zębów, wobec czego uzupełnienie utraty jednego zęba stanowi w istocie element całej konstrukcji. Wybór formy leczenia należy jednak do powoda, której nie wskazał, a jedynie przedstawił opinie prywatne, z których nie sposób wywieść, jaki byłby koszt uzupełnienia jednego zęba.

Powód nie wykazał również, iż uległy zwiększeniu jego potrzeby bądź zmniejszyły się jego widoki powodzenia na przyszłość.

Na tej podstawie Sąd oddalił w tym zakresie powództwo jako nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 kpc wskazując, że aktualne dochody powoda nie pozwalają mu na pokrycie kosztów procesu bez doznania uszczerbku w koniecznych kosztach jego utrzymania.

Rygor natychmiastowej wykonalności wyroku do kwoty 12.000 zł nadano na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją powód w części oddalającej powództwo t.j. w zakresie pkt 2 zarzucając:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez przyjęcie, że powód nie doznał żadnych materialnych strat związanych z pobiciem go przez pozwanego, w szczególności kosztów leczenia i utraty dochodów z wynagrodzenia za pracę w Danii, co doprowadziło do obrazy art. 444 k.c. przez brak jego zastosowania.

- naruszenie przepisów postępowania w szczególności art. 233§1 k.p.c. przez uznanie opinii biegłego stomatologa za rzetelną, pełną mimo, że w opinii tej brak jest odpowiedzi co do przeciętnych kosztów leczenia stomatologicznego jakiemu winien się poddać powód i mimo nieprzydatności jej do sprawy, oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłego stomatologa, co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;

- obrazę art. 445 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że kwota 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest adekwatna do cierpienia powoda wywołanego pobiciem go przez pozwanego i w związku z tym nie wzięcie pod uwagę wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza okresu trwania cierpień fizycznych, pobytu w szpitalu, nasilenia i czasookresu trwania dolegliwości bólowych, faktu, że powód w wyniku pobicia doznał trwałego kalectwa związanego z niedosłuchem oraz oszpecenia wywołanego wybiciem co najmniej 1 zęba- co łącznie sprawiło, że zasądzona kwota 16.000 zł nie ma charakteru kompensacyjnego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim oraz zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii zadośćuczynienia, kwestionowanego przez apelującego należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W przeciwieństwie do odszkodowania za szkodę majątkową, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, tj. za szkodę niemajątkową, ma za zadanie naprawienie wszelkich cierpień fizycznych i psychicznych, jakich doświadczył poszkodowany w wyniku zdarzenia wywołującego szkodę, czyli w tym przypadku – pobicia go przez pozwanego w dniu 17 października 2010 roku. Zadośćuczynienie odgrywa przede wszystkim rolę kompensaty, a więc jego cel jest tożsamy z celem stawianym odszkodowaniu, czyli jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Pamiętać jednak należy, że o ile szkoda majątkowa w postaci *damnum emergens* i *lucrum cessans* (art. 361 § 2 k.c.) stanowi wartość mierzalną, tj. taką, którą można policzyć, krzywda stanowi tę postać szkody, której wprost nie da się zmierzyć i określić jej wartości. O rozmiarze zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu powinien decydować: rozmiar doznanej krzywdy, czyli stopień doznanych przez niego cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw, charakter zajęć i pracy wykonywanych przed zdarzeniem, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, w tym konieczność korzystania z pomocy innych osób oraz inne okoliczności, których nie sposób wymienić wyczerpująco, a które w każdym wypadku mają charakter indywidualny. Niewymierny i ocenny charakter kryteriów mających wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia

skutkuje tym, że sąd przy orzekaniu ma pewną swobodę i w ramach tej swobody orzeka, jaka kwota zadośćuczynienia będzie w danych okolicznościach odpowiednia.

Wymaga podkreślenia, że o ile zadośćuczynienie powinno być odczuwalne dla poszkodowanego, przywracając mu równowagę emocjonalną naruszoną w wyniku doznania cierpień psychicznych i fizycznych, to jego wysokość nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, a więc musi być utrzymana w rozsądnych granicach, z uwzględnieniem okoliczności danego przypadku. Ponieważ ocena sądu co do ustalenia wysokości odszkodowania ma charakter swobodny, chociaż przy uwzględnieniu wytycznych wynikających chociażby z art. 233 § 1 k.p.c. w orzecznictwie ugruntowało się stanowisko, że zarzut zaniżenia lub zawyżenia zadośćuczynienia pieniężnego może być uwzględniony tylko w razie oczywistego naruszenia kryteriów oceny mających wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia (np. pominięcie określonych skutków wypadku, błędne określenie trwałości następstw, itp.) albo oczywistego zaniżenia lub zawyżenia kwoty zadośćuczynienia przy prawidłowo ustalonych skutkach zdarzenia (por. np. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971, Nr 3, poz. 53, wyrok SN z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98). O ile więc określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi atrybut sądu I instancji, a więc sąd ten, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności towarzyszące skutkom zdarzenia, ustalić powinien rozmiar krzywdy, to sąd II instancji może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie, albo jeżeli sąd pierwszej instancji przyznał je w rozmiarze mniejszym, niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania. Innymi słowy, jedynie rażąca dysproporcja świadczeń albo pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez sąd jako wpływające na wysokość zadośćuczynienia przy założeniu, że musi ono spełniać funkcję kompensacyjną, ale nie może być jednocześnie źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej, uprawniają do ingerencji w zasadzone zadośćuczynienie (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 7 marca 2014 r., I ACA 1273/13).

Zatem niezwykle istotne jest wyważenie wysokości zadośćuczynienia, aby spełniało ono wszystkie postawione przed nim zadania, które zostały wymienione powyżej. W niniejszej sprawie Sąd I instancji uznał, że te cele spełniać będzie zadośćuczynienie w kwocie 16000 zł uzasadniając w dość lakoniczny sposób, że powód doznał 6 % uszczerbku na zdrowiu i wartościując rozmiar doznanych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych miał na uwadze uszkodzenie słuchu i utratę jednego zęba.

Tymczasem z prawidłowych ustaleń faktycznych, które w tym zakresie Sąd Apelacyjny całkowicie podziela i przyjmuje za własne wynika, że powód doznał także wstrząśnienia mózgu i szeregu stłuczeń w okolicy czoła, oka prawego, ucha lewego, barku lewego, klatki piersiowej. Pozostawał także w Szpitalu przez okres 7 dni co obrazuje powagę i rozmiar doznanych urazów. Wprawdzie urazy te nie powodują trwałego uszczerbku na zdrowiu, to jednak stanowią one niewątpliwie okoliczności wpływające na poszerzenie uwzględnionego przez Sąd Okręgowy zakresu cierpień powoda, co przekłada się automatycznie na zwiększenie ich finansowej rekompensaty. W ocenie Sądu Apelacyjnego "odpowiednia suma", o jakiej mowa w art. 445 § 1 k.c. odpowiada kwocie 20.000 zł, która w sposób dostateczny wynagradza powodowi niedogodności wynikające z doznanej krzywdy oraz stanowi dla niego odczuwalną wartość ekonomiczną i jest utrzymana w rozsądnych granicach. Dalej idące zarzuty apelacji w tym zakresie są nieuzasadnione, a przyjętą przez apelującego kwotę zadośćuczynienia ponad wyżej wskazaną – uznać należy za wygórowaną, tym bardziej, że powód sam przyznał, iż nie kontynuował leczenia po wyjściu ze szpitala, a zatem odczuwalne skutki pobicia nie były długotrwałe, poza stwierdzonym uszczerbkiem na zdrowiu.

Natomiast w zakresie roszczenia odszkodowawczego z art. 444 § 1 k.c. obejmującego wszelkie koszty wynikłe z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowiąc sposób naprawienia szkód majątkowych, Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione jedynie zarzuty apelacji do zgłoszonych przez powoda kosztów leczenia związanych z utratą jednego zęba.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że skutkiem pobicia powoda jest utrata u niego jednego zęba. Zatem bezspornie doszło do szkody, która powinna zostać powodowi wyrównana. Sąd Apelacyjny zgadza się z twierdzeniami apelującego, że koszty leczenia powinien określić biegły stomatolog przy opiniowaniu w niniejszej sprawie. Jednakże biegła wskazała, że uzupełnienie utraty jednego zęba stanowi element całej konstrukcji protetycznej powoda, których

dostępność jest zróżnicowana, a nadto obowiązująca w stomatologii zasada wolnego rynku nie pozwala jej zająć stanowiska w temacie wysokości kosztów konkretnego planu leczenia z uwagi na różne cenniki obowiązujące w gabinetach stomatologicznych. W tym konkretnym przypadku Sąd Apelacyjny nie podziela opinii biegłej i ustaleń Sądu pierwszej instancji poczynionych na jej podstawie, bowiem w ocenie Sądu drugiej instancji biegła nie powinna mieć problemów z ustaleniem wysokości uśrednionych kosztów uzupełnienia jednego wybitego zęba powoda. Wprawdzie stan uzębienia powoda wskazuje na konieczność podjęcia rozległego procesu leczenia, jednakże nie jest on wynikiem zdarzenia z 17 października 2010 roku. Ponadto powód nie miał problemów z ustaleniem takiego kosztu przedstawiając prywatną wycenę z gabinetu stomatologicznego uzupełnienia jednego zęba 12 (k.194). Lekarz stomatolog przy zaznaczeniu, tak jak biegła sądowa, konieczności leczenia kompleksowego wycenił jednak koszt takiego pojedynczego uzupełnienia na kwotę 3-4 tys zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwota 3.000 zł odpowiada cenom rynkowym takiego zabiegu i stanowi realną szkodę jaką poniósł powód w związku z pobiciem. Wprawdzie opinia prywatna posiada jedynie przymiot dokumentów prywatnych i walor twierdzeń strony, to jednak w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że powód wykazał zasadność swojego roszczenia do kwoty 3000 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawiona prywatna wycena przez lekarza stomatologa nie jest wygórowana, a ponadto koresponduje z opinią biegłej stomatolog, która wręcz wskazywała na konieczność odwoływania się do cenników prywatnych gabinetów stomatologicznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma natomiast podstaw do tego, aby kwotę tą powiększać o koszty kompleksowego leczenia całego uzębienia powoda, które nie jest związane z podstawą prawną i faktyczną pozwu.

Brak jest także podstaw do podzielenia argumentacji powoda w zakresie utraconego zarobku. Apelacja poza gołosłowną i nieuzasadnioną polemiką nie podważa prawidłowo ustalonego stanu faktycznego jak i oceny prawnej Sądu drugiej instancji, którą Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własną. Sąd Okręgowy prawidłowo stwierdził, że powód nie udowodnił aby faktycznie utracił możliwość zatrudnienia w Danii za ok. 9000 zł miesięcznie. Same zeznania powoda i przedstawiona przez niego umowa o pracę, którą miał zawrzeć ze swoim bratem nie jest wystarczająca do uznania zasadności powództwa w tym zakresie. Należy podkreślić, że umowa, którą przedstawił powód została sporządzona w dniu następnym po pobiciu tj. w dniu 18 października 2010 roku, a stroną zatrudniającą powoda miał być jego brat. Już tylko te okoliczności stawiają pod dużym znakiem zapytania wiarygodność twierdzeń powoda co do rzeczywistej utraty możliwości zatrudnienia się w Danii. Ponadto pismo to było jedynie propozycją zawarcia umowy, co także nie świadczy o woli jej zawarcia przez powoda. Oczywiście trudno negować chęć uzyskiwania tak wysokich zarobków, to jednak zachowanie powoda, także po pobiciu sugeruje, że propozycja zawarcia umowy była fikcyjna. Jak zeznał powód jego brat kontynuuje prowadzenie działalności gospodarczej zagranicą, a on sam od 2010 roku nie rozmawiał z bratem o podjęciu zatrudnienia. Powód nie zrobił sobie także żadnych badań, które jak podał wymagane były przez jego brata (k.197). Trudno zatem wytłumaczyć, że akurat w 2010 roku brat powoda miał jedyną możliwość zatrudnienia powoda, podczas gdy w kolejnych latach mimo dalszego prowadzenia działalności, zatrudniał kolejnych pracowników i znając sytuację materialną powoda, takiej propozycji pracy mu nie złożył. W związku z tym twierdzenia powoda o utraconych zarobkach w okolicznościach niniejszej sprawy są nieuzasadnione, a przede wszystkim nieudowodnione i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznając zasadność roszczeń powoda co do kwoty zadośćuczynienia w rozmiarze 20.000 zł i 3000 zł odszkodowania za utratę zęba na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt 2 wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c. z uwagi na trudną sytuację materialną i życiową powoda, który występował z apelacją w przekonaniu o jej słuszności.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do § 2 i 3 w zw. z § 4 ust 1, 3 i § 8 pkt 6 oraz § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. (Dz. U. poz. 1801).